

# Katarzyna Groniec, Portofino

Jest d&#322;ugie lato w Portofino  
I du&#380;o go&#347;ci z wszystkich stron.  
Tu strumieniami p&#322;y nie wino,  
Tu, w Portofino, przez ca&#322;&#261; noc.  
Dla wszystkich dziewczyn w Portofino  
Wystarczy w samochodach miejsc  
I ka&#380;da b&#281; dzie mie&#263; na kino,  
Tu, w Portofino, gdy lato jest.  
Tamtego roku w Portofino  
Sko&#324;czy&#322;am dziewi&#281;tna&#347;cie lat,  
A nie wiedzia&#322;am, &#380;e jest mi&#322;o&#347;&#263;,  
Tu, w Portofino, no bo jak?  
Jest tyle dziewczyn w Portofino,  
A zobaczy&#322;e&#347; w&#322;a&#347;nie mnie.  
Pomara&#324;czowy ksi&#281;&#380;yc p&#322;y n&#261;&#322;,  
Gdy w Portofino m&#380;wi&#322;am: &quot;nie&quot;.  
[Parlando:]  
We mgle znikn&#281;&#322;o Portofino,  
W zaro&#347;lach ostro krzykn&#261;&#322; ptak,  
W zatoce ksi&#281;&#380;yc si&#281; rozp&#322;y n&#261;&#322;,  
W Portofino szepta&#322;am tak... tak!  
Ty mia&#322;e&#347; zosta&#263; w Portofino,  
Do miasta ju&#380; wys&#322;a&#322;e&#347; list.  
Z moimi w morze mia&#322;e&#347; p&#322;y n&#261;&#263;,  
Ty, z Portofino, i wr&#380;ci&#263; dzi&#347;.  
Wiedzieli ludzie w Portofino,  
&#379;e do wesela dzie&#324;, czy dwa,  
Gadali, z jak&#261; dumn&#261; min&#261;  
Przez Portofino b&#281;d&#281; sz&#322;a.  
Lecz wyjecha&#322;e&#347; z Portofino,  
Na drodze zosta&#322; &#380;&#322;ty kurz.  
Nie mog&#281; &#347;mia&#263; si&#281; w nos dziewczynom,  
A w Portofino jest jesie&#324; ju&#380;...